

KS. PIOTR SZLUFIK SDB – KUTNO-WOŹNIAKÓW

**[Recenzja]:** Bogumiła J. Rouba, *Pielęgnacja świątyni i innych zabytków. Książka nie tylko dla księży*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2014, ss. 508.

Sztuka to świadectwo ludzkiej myśli, uczuć, pragnień, umiejętności praktycznych, wiedzy oraz odbicie wymiaru duchowego. Wpisana w różne epoki, towarzyszy człowiekowi od tysięcy lat, ukazując różne oblicza stylów oraz geniuszu artystów. Materialnym dowodem tego są zabytki oraz liczne muzea. Często ich depozytariuszami są osoby prywatne lub różne podmioty (np. Kościoły czy związki wyznaniowe). Opieka nad takimi obiektami nie tylko wymaga znacznych nakładów finansowych, ale i odpowiedniej wiedzy. Zwiedzając zabytki sakralne i świeckie, często można dostrzec rozwiązania błędne, szpecące, a nawet prowadzące do poważnego uszkodzenia lub zniszczenia cennych budowli i przedmiotów.

Wielu właścicieli i gospodarzy obiektów zabytkowych nie posiada odpowiedniego przygotowania intelektualnego oraz kwalifikacji do właściwej nad nimi opieki; nie znają wymaganych prawem procedur; czasem brak im wystarczających środków materialnych, by prowadzone prace remontowe wykonać rzetelnie i kompleksowo. Rodzi się zatem wiele ważnych pytań: jak dbać o obiekty zabytkowe? Na co powinni zwrócić uwagę właściciele zabytków? Jakie prace można wykonać samodzielnie, a jakie trzeba zlecić fachowcom?

W poszukiwaniu odpowiedzi na powyższe pytania przychodzi książka Bogumiły Rouby pt. *Pielęgnacja świątyni i innych zabytków. Książka nie tylko dla księży*. Autorka – profesor doktor kwalifikacji II stopnia – jest kierownikiem Zakładu Konserwacji Malarstwa i Rzeźby Polichromowanej w Toruniu, zajmuje się praktyką konserwatorską, prowadzi zajęcia dydaktyczne. Jest również rzeczoznawcą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, członkiem grup eksperckich oraz laureatką wielu nagród (m.in. medal *Pro Ecclesia et Pontifice* w 2010 r.). Wspomniana publikacja ukazała się w 2014 r. i została wydana przez Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jest to już drugie wydanie książki z 2000 roku, której pierwsza edycja nosiła tytuł: *Pielęgnacja świątyni. Książka dla księży*. Obecna wersja publikacji została poszerzona o zagadnienia dotyczące konserwacji malarstwa oraz rzeźby polichromowanej, klimatu

przechowywania zabytków, a także cmentarzy i opieki nad nimi, jak i innymi obiektami zabytkowymi. Tytuł książki określa przedmiot zainteresowań autorki – opieka nad zabytkiem, szczególnie kościołem oraz innymi obiektami o wartości historycznej i artystycznej. Podtytuł zaś (od strony graficznej dość wymowny, bo słowa *nie tylko* pisane są minuskułą): *KSIĄŻKA nie tylko DLA KSIĘŻY* ukazuje intencję autorki, aby swoją książkę skierować zwłaszcza do osób duchownych.

Recenzowana pozycja posiada przejrzystą strukturę, którą tworzą: *Spis treści*, *Przedmowa* (do wydania pierwszego i drugiego autorstwa prof. dr hab. inż. arch. Jana Tajchmana), słowo B.J. Rouby (także do obu wydań), rozdziały tematyczne oraz *Skorowidz*. Centralną część książki stanowi 38 rozdziałów. Dotyczą one kwestii związanych z szeroko rozumianą opieką nad zabytkiem. Publikację otwierają rozdziały o charakterze wprowadzającym: *Dlaczego chronimy* (s. 21-23) oraz *Każda świątynia jest skarbem* (s. 24-30). Tematycznie książka zawiera rozdziały, które odnoszą się do takich zagadnień jak: oświetlenie (s. 69-88, 89-93); ogrzewanie (s. 312-332); utrzymanie czystości i pielęgnacja obiektów zabytkowych (s. 137-143; 144-159); dbałość o dzieła sztuki (s. 160-168). Wiele miejsca zajmuje temat zawilgoceń (219-267), właściwego klimatu wnętrza (s. 268-288), jak i działania wody na dzieła sztuki (296-303). Wśród poruszonych kwestii czytelnik znajdzie także rozdziały dotyczące: opieki nad cmentarzami (s. 169-182), drzewostanu wokół zabytków (s. 183-196), dzwonów i systemów nagłaśniających (s. 197-202) czy też ochrony przeciwpożarowej (94-102). Oprócz wspomnianych zagadnień autorka podaje podstawowe zasady postępowania w obiektach muzealnych i zabytkowych: nie szkodzić (s. 31-60); zapobiegać (s. 61-68); właściwie diagnozować (116-128); respektować procedury (s. 456-468).

Książka jest doskonałym przykładem połączenia wiedzy teoretycznej z doświadczeniem i życiową *praxis*, stąd też może pełnić rolę przydatnego kompendium opieki nad zabytkami. Publikacja zawiera szeroką gamę tematów, liczne przykłady – pozytywne (np. s. 43, 263, 339, 373) i negatywne (np. s. 32, 65, 193, 330, 394) zaczerpnięte zarówno z ojczystego podwórka, ale także z innych krajów (np. Meksyk, Włochy, Ukraina, Austria). Niekwestionowanym atutem recenzowanej pozycji jest wielość fotografii (549 zdjęć kolorowych i biało-czarnych) z cennymi komentarzami, rysunki i wykresy (5) oraz jedna tabela, przeznaczona do powielania (informuje o tym zgoda autorki książki – zob. s. 334). Należy pogratulować także wydawcy ciekawych zabiegów edytorskich polegających na wyeksponowaniu ważnych informacji (często są to pojedyncze zdania lub ich fragmenty), a także wyewidencjonowanie w rozdziałach haseł tematycznych i umieszczenie ich na marginesie (np. rozdział pt. *Niszczycielska siła światła* porusza tematy: reakcji fotochemicznych, fotografowania, kreowania przestrzeni światłem). Książka jest napisana rzetelnie, czego potwierdzeniem jest: kunszt języka (lektura pozycji jest intelektualną przyjemnością), zastosowanie przypisów (odsyłają do literatury polskiej i obcojęzycznej, z wielu dziedzin naukowych), wykorzystanie przez autorkę własnych osiągnięć badawczych, najnowszej wiedzy teoretycznej, doświadczenia osobistego i uwag osób, które prof. B.J. Rouba spotkała przy różnych interwencjach konserwatorskich czy konsultacjach.

Publikacja prof. B.J. Rouby może pełnić różne funkcje: uczy jak dbać o zabytki, ale też o kościoły i obiekty nowe (prewencja, planowanie prac, konsultowanie

z fachowcami, wrażliwość estetyczna); podpowiada właściwe rozwiązania; tłumaczy wiele pojęć (z zakresu historii sztuki, fizyki, budownictwa, ochrony zabytków), przestrzega przed błędami oraz rozwiewa istniejące mity (np. o szkodliwości pastowania podłóg – zob. s. 149). Autorka nie boi się także formułować stanowczych postulatów, np. „w kościele nie powinno być miejsca na kicz, tandetę i brzydotę” (s. 503). Oczywiście lektura tej bogatej w treść książki nie może uprawniać czytelnika do podejmowania samodzielnych działań konserwatorsko-restauratorskich, które zawsze wymagają zgody odpowiednich władz. Drobne braki interpunkcyjne (s. 169) i literówki (s. 270) absolutnie nie wpływają na wartość merytoryczną książki. Szkoda, że tak ciekawa pozycja nie zawiera wykazu dodatkowej literatury w formie bibliografii (być może autorka uważała, że tę rolę będą pełnił przypisy).

Należy mieć nadzieję, że książka B.J. Rouby pt. *Pielęgnacja świątyni i innych zabytków. Książka nie tylko dla księży*, rzeczywiście znajdzie grono życzliwych odbiorców nie tylko wśród proboszczów, osób zasiadających w diecezjalnych i zakonnych komisjach ds. budownictwa, konserwacji i wystroju wnętrz oraz alumnów seminariów duchownych. Publikacja może być cenną lekturą dla kleryków jako uzupełnienie wykładów z historii sztuki, zazwyczaj przeprowadzanych w seminarium w skromnym wymiarze godzin. Publikację można polecić właścicielom, administratorom, a także opiekunom zabytków sakralnych i świeckich, oraz obiektów muzealnych. Ciekawe spostrzeżenia znajdzie w niej również personel pomocniczy (np. osoby sprząające, kościelni, zakrystianie, pracownicy techniczni zajmujący się instalacjami elektrycznymi, nagłośnieniowymi i grzewczymi, członkowie rad parafialnych). Książka może zainteresować również wszystkich amatorów i pasjonatów obiektów zabytkowych, którym bliska jest troska o zachowanie dla przyszłych pokoleń dziedzictwa historycznego, artystycznego i kulturalnego naszej Ojczyzny.